

W numerze:

Str.1 – Przysłowia na kwiecień

Str.2 – Zwalczaj smoka w sobie!

Str.3 – Ekologia środowiska

Str.4 – Konkurs gazetek uczniowskich

Str.5 – Dzień Ekologii

Str.6-7 – Ludzie fizyki

Str.8-9-10- Anegdotki matematyczne

Str.11 – Rebusy

Str.12-w numerze

Redaktorzy:

Grupa nauczycieli nauk ścisłych i przyrodniczych,

Agata Sadowska, ucz. 8c klasy,

Anna Bartoszko, Arnold Zawadski, sympatycy matematyki.



ITAKA

GAZETKA SZKOLNA
PODBRZESKA SZKOŁA ŚREDNIA IM.ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

KWIECIEŃ 2013 NR.8(22)

CENA 1 LT

1. *Kwiecień, plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata.*
2. *Kiedy w kwietniu słońko grzeje, wtedy chłop nie zubożeje.*
3. *Ciepły kwiecień, mokry maj, będzie żytko jako gaj.*
4. *Pogody kwietniowe - słoty majowe.*
5. *Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.*
6. *Gdyby w kwietniu nie padało, to owoców będzie mało.*
7. *Kwiecień co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.*
8. *Jak przygrzeje słońko, przejdzie kwiecień łąką.*
9. *Choć i w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.*
10. *Jeśli w kwietniu pszczoły latają, to długie chłody się zapowiadają*



„Zwalczaj smoka w sobie!”

W dniach 26-28 kwietnia, w Wileńskiej Szkole Średniej w Łazdynaj po raz pierwszy odbył się biwak właśnie ku czci św. Jerzego – patrona harcerzy i skautów. Hasłem biwaku stały się słowa „Zwalczaj smoka w sobie!”, czyli nawoływanie harcerzy i harcerek do zwalczania swoich słabości i wszelakich złości. Impreza harcerska przeszła niesamowicie i wszyscy byli zadowoleni razem spędzonymi dniami w gronie harcerskim. Z Podbrzeskiej drużyny harcerskiej w biwaku wzięła udział rekordowa ilość uczestników, bo aż 20 osób (na biwaku ogólna liczba – 75 osób)! Wspaniały szereg harcerek w szarych mundurkach z czerwono- czarnymi harcerskimi chustami pięknie prezentował się na apelach całości biwaku. Dziękuję moim druhnom i druhom za uczestnictwo i postawę prawdziwie rycersko-harcerską! Cieszy mnie to, że drużyna w Podbrzeziu wciąż wzrasta i wzmacnia się, i że lato już nie za górami, a lato dla harcerza to kolejna możliwość do odkrywania świata w coraz to nowych kolorach.

Czuwaj!

Komendantka biwaku,

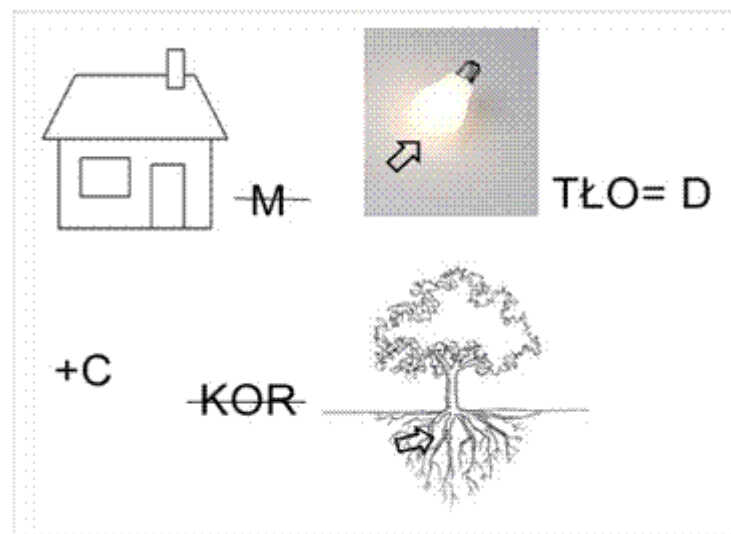
Drużynowa 18 Podbrzeskiej Drużyny Harcerek „Czerwone Maki”

im. Bohaterów Monte Cassino

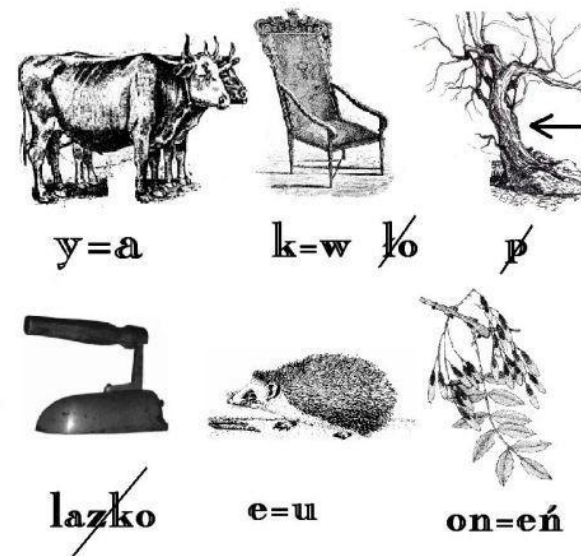
Pwd. pr. Agata Sadowska wędz. pr.

Rebusy:

1.



2.



Wszystkie te ceny wydały się skąpemu jegomościowi nie do przyjęcia.

Dotarł wreszcie do stojącego kędyś na uboczu chłopa z nędznym wózkiem i nędzną szkapiną. Zapytany ile zechce za odwiezienie, chwilę popatrzył w ziemię, poskrobał się po głowie i wreszcie odparł:

- Za pierwszy kilometr grosz mi pan dasz, nie będzie chyba za wiele. Za drugi to już dwa, bo droga ciężka, na trzecim idzie pod górę, to mi pan dasz 4 grosz, a tam koń będzie zmęczony, i góra jeszcze większa to dostanę znów dwa razy tyle groszy i dalej tak już do końca.

- Ot głupi chłop - pomyślał mieszczuch ledwie powstrzymując się od śmiechu - na grosze liczy. Zgodził się i z pośpiechem dosiadł wózka. Pojechali, ale gdy dojechali, okazało się iż skąpy mieszczuch musiał za tę jazdę oddać wszystko co miał i jeszcze sam został u niego parobkiem, gdyż owa furmanka kosztowała ni mniej, ni więcej tylko 335 554 zł i 31 gr. Tyle bowiem wynosi suma postępu geometrycznego: 1, 2, 4, 8, 16, ... złożonego z 24 wyrazów.

Opracowali sympatycy matematyki

Ekologia środowiska

24 kwietnia mieliśmy otwartą integrowaną lekcję informatyki i bezpieczeństwa człowieka. Tematem lekcji była: „Ekologia środowiska”. Było bardzo ciekawie. Najpierw wyjaśniliśmy czym jest ekologia. Następnie dyskutowaliśmy o przyczynach zanieczyszczenia środowiska, o zagrożeniach dla otaczającego świata i miarach zmniejszenia tych zagrożeń.

Po dyskusji rozwiązywaliśmy zadania z pomocą komputera. Musieliśmy odpowiedzieć na pytania i swoje odpowiedzi wysłać na wskazaną pocztę elektroniczną.

Taka lekcja była bardzo korzystna. Dowiedzieliśmy, jak mamy segregować odpady, czego nie wolno robić, żeby przyroda nie zginęła. Przekazanie informacji za pomocą komputera była sprawdzianem, czy umiemy przesłać informację po poczcie elektronicznej.



Krystyna Matyżonka, Grażyna Baczuł, Renata Rymszewicz, 8 klasa

I REJONOWY KONKURS GAZETEK UCZNIOWSKICH ROZSTRZYGNIĘTY

11 kwietnia 2013 roku w Podbrzeskiej Szkole Średniej im. św. Stanisława Kostki odbyło się zakończenie I Rejonowego Konkursu Gazetek Uczniowskich. W konkursie udział wzięło 11 szkół z rejonu wileńskiego. Wszystkie nadesłane gazetki były bardzo ciekawe i treściwe. Tematyka pism uczniowskich dotyczyła powstania stycziowego 1863 roku. Komisja oceniająca, w skład której wchodziła redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” i prof. Uniwersytetu Edukologicznego dr Józef Szostakowski, zachwycała się nie tylko poprawnością językową czy też różnorodnością form dziennikarskich, lecz też oprawą i estetyką gazetek. Wszyscy popisali się wspaniale, ale jest konkurs, więc muszą być też zwycięscy.

A więc:

I miejsce zdobyła Szkoła Średnia w Ciechanowiszkach (gazetka „Z głębi dziejów”),

II miejsce- Szkoła Średnia im. św. Kazimierza w Miednikach (gazetka „Echo”),

III miejsce- Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu (gazetka „Bez tytułu”).

Wszyscy uczestnicy otrzymali podziękowania i nagrody, które ufundował Samorząd rej. wileńskiego.

Gospodarze tego konkursu, uczniowie Podbrzeskiej Szkoły Średniej im. św. Stanisława Kostki pod kierownictwem nauczycieli języka polskiego, plastyki, muzyki, tańców i geografii przyszykowali wystawę plastyczną i program artystyczny, poświęcony 150-iej rocznicy Powstania Stycziowego.

Po krótkiej przerwie obiadowej wszyscy uczestnicy brali udział w seminarium p.t. „Laboratorium tworzenia gazetek uczniowskich”, które przeprowadziła p. Lilia Kozakiewicz, polonistka z Zujuńskiej Szkoły Średniej.

Mamy nadzieję, że konkurs ten stanie się piękną tradycją i już w następnym roku uczestników będzie o wiele więcej.

Anna Bartoszek

Większość uczniów mimo długich obliczeń podała wynik błędny, w zeszycie zaś Gaussa figurowała jedna tylko liczba - i ta była prawidłowa...

Mały Gauss usłyszawszy podyktowane przez nauczyciela zadanie błyskawicznie zorientował się w jego rozwiązaniu. Oto schematycznie przedstawiony proces rozumowania, jaki odbył się w młodocianej główce:

1	2	3	4	...	20
40	39	38	37	...	21
<hr/>					
41,	41,	41,	41,	...	41

Największa i najmniejsza liczba ciągu dają w sumie 41. To samo otrzymamy dodając drugą z kolei liczbę ciągu do drugiej od dołu; ten sam też wynik uzyskamy dodając trzecią największą w ciągu do trzeciej najmniejszej i tak dalej. Jako wynik tego spostrzeżenia pomnożył chłopiec w myśli $20 \cdot 41$ i wypisał tylko jedną liczbę: 820. Nauczyciel był człowiekiem rozumnym. Poznał, że ma przed sobą dziecko o zdumiewających zdolnościach, zajął się nim z całym oddaniem, lecz wkrótce z prostotą cechującą ludzi rozsądnych musiał stwierdzić, że uczeń już nic od nauczyciela swego nauczyć się nie może.

Najtańsza furmanka

Pewien obywatel małego miasteczka znany był ze skąpstwa. Gdy miał sprawę w powiatowym mieście odległym o 25 kilometrów, polował na sąsiada, by prosić o podwiezienie. Pewnego razu kręcił się po rynku miasta szukając, kto by mmógł go odwieźć za darmo do domu. Nikogo nie było, więc musiał wziąć płatną furmankę. Obszedł wszystkich dorożkaży urządzając przetarg ofertowy. Ten chciał 250, ten 200, ów 150 złotych.

Pierwsze przebłycki geniuszu

Ciekawą anegdotę z lat chłopięcych sławnego matematyka Karola Gaussa przytaczają jego biografowie.

Oto Karolek, gdy ukończył lat siedem, oddany został według zwyczaju do szkoły początkowej. Rachunków uczył w tej szkole człowiek starszy wiekiem, znany ze swej surowości. Nieraz mając do przejrzania ćwiczenia uczniów z innych oddziałów ułatwiał sobie pracę w ten sposób, że dawał chłopcom zadanie nieco trudniejsze, które dźiatwa musiała w zupełnym milczeniu samodzielnie rozwiązać. Umówiono się przy tym, że każdy z chłopców rozwiązawszy zadanie odniesie zeszyt nauczycielowi i położy go na katedrze.

Na którejś lekcji nauczyciel podyktował chłopcom następujące zadanie:

ZnaleĊ sumę wszystkich liczb od 1 do 40.

Nauczyciel był pewien, że większą część lekcji uczniowie zajęci będą obliczaniem. Jakież było jego zdziwienie, gdy w chwilę po napisaniu treści zadania na tablicy usłyszał wesoły okrzyk:

- Już skończyłem!

W tej chwili przed nauczycielem na katedrze znalazł się zeszyt opatrzony napisem: Karol Gauss. Rozgniewany nauczyciel sądząc, że ma do czynienia z uczniowskim wykrętem, mruknął pod nosem nie przerywając swej pracy:

- Oduczę ja cię, smyku, podobnych sztuczek. Poczekaj tylko!

Tymczasem Karolek zadowolony i pewny siebie powrócił na swe miejsce w ławce i czekał na rozpoczęcie poprawki. Wreszcie po długich

25-tego kwietnia uczniowie klas 9 i 11 uczestniczyli w Dniu Ekologii. Już po czterech lekcjach wyruszyli na sprzątnięcie terytorium kościoła podbrzeskiego. Wszyscy pracowali sumiennie, zbierali gałęzie, grabili zeszłoroczną trawę, podmiatali chodniki...

Prawdę mówiąc, było gorąco i uczniowie skarżyli się, że nie chcą pracować, ale najważniejsze odpowiednio zachęcić do pracy. Dobrze też rozumiemy, że właśnie my musimy dbać o czystość otaczającego nas środowiska. Wiemy, że od nas zależy, czy będziemy żyć na śmietniku, czy cieszyć się pięknem naszej bogatej przyrody.

A więc, każdy z nas przyłożył maksimum wysiłku, aby było czysto i pięknie nie tylko koło naszych domów, ale i w okolicach Podbrzezia.



Na zdjęciu widzimy uczniów 9 klasy, zbierających szyszki

Uczniowie 11 klasy podmiatają chodniki przy kościele



LUDZIE FIZYKI

Maria Skłodowska-Curie



- Urodziła się w 1867 roku. Większość życia spędziła we Francji, tam też studiowała. Skłodowska była prekursorką nowej dziedziny chemii- radiochemii. Do jej dokonań należą: opracowanie teorii promieniotwórczości, technik rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkrycie dwóch nowych pierwiastków- radu i polonu. Z jej inicjatywy prowadzono także pierwsze badania nad leczeniem raka za pomocą promieniotwórczości. Dwukrotnie wyróżniona Nagrodą Nobla za osiągnięcia naukowe, po raz pierwszy w roku 1903 z fizyki wraz z mężem i Henrim Becquerелеm za badania nad odkrytym przez Becquerela zjawiskiem promieniotwórczości, po raz drugi w 1911 roku z chemii za wydzielenie czystego radu i badanie właściwości chemicznych pierwiastków promieniotwórczych. Jest jedyną kobietą, która tę nagrodę otrzymała dwukrotnie, a także jedynym uczonym w historii uhonorowanym Nagrodą Nobla w dwóch różnych dziedzinach nauk przyrodniczych. Zmarła w 1934 roku.

Archimedes

Żył w latach 287-212 p.n.e. Grecki filozof przyrody i matematyk, urodzony i zmarły w Syrakuzach; wykształcenie zdobył w Aleksandrii. Był autorem traktatu o kwadraturze odcinka paraboli, twórcą hydrostatyki i statyki, prekursorem rachunku całkowitego. Stworzył też podstawy rachunku różniczkowego. Zajmował się również astronomią – zbudował globus, opisał ruch pięciu planet, Słońca i Księżycy wokół nieruchomej Ziemi.

Odkrycia Archimedesesa

- prawo Archimedesesa
- aksjomat Archimedesesa
- zasadę dźwigni – sławne powiedzenie Archimedesesa "Dajcie mi punkt podparcia, a poruszę Ziemię"
- prawa równi pochyłej
- środek ciężkości i sposoby jego wyznaczania dla prostych figur
- pojęcie siły
- jako pierwszy podał przybliżoną wartość liczby pi.

